

## **OPINIA ZEWNĘTRZNA**

**Dr Konrad Burdziak**  
**Uniwersytet Szczeciński**

**BAS-2395/17**

**Warszawa, 6 marca 2018 r.**

### **Opinia prawna dotycząca petycji w sprawie zmiany art. 256 k.k.**

#### **Spis treści**

<b>I. Treść i cel petycji.....</b>	<b>2</b>
<b>II. Czy petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji (art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach)? .....</b>	<b>3</b>
<b>III. Wymogi formalne (art. 4 ust. 1 i 2 oraz art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach) .....</b>	<b>3</b>
<b>IV. Uwagi dotyczące merytorycznych aspektów przedłożonej petycji.....</b>	<b>3</b>
<b>V. Podsumowanie .....</b>	<b>13</b>
<b>Streszczenie .....</b>	<b>14</b>

## I. Treść i cel petycji

Do Biura Analiz Sejmowych wpłynęło zlecenie wykonania opinii w sprawie petycji postulującej zmianę ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2017 r., poz. 2204, ze zm.), określanej dalej skrótem „k.k.” bądź sformułowaniem „Kodeks karny”.

Przedmiotem rzeczony petycji, złożonej przez Pana Andrzeja Turczyńskiego, jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej prowadzącej do zmiany brzmienia przepisu art. 256 § 1 k.k., poprzez nadanie mu następującej treści: *„Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”*.

W obecnym stanie prawnym przepis art. 256 § 1 k.k. stanowi, że: *„Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”*.

Wnoszący petycję postuluje zatem zmianę przepisu art. 256 § 1 k.k. poprzez usunięcie zeń sformułowania: *„lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość”*.

W uzasadnieniu petycji jej Autor wyraża pogląd, że: *„Przepisy te (art. 256 § 1 k.k. – dop. KB) prowadzą do karalności wypowiedzanych krytycznie sądów i ocen. Przepis w zakresie projektowanym do skreślenia stał się rzeczywistym kagańcem uniemożliwiającym wyrażanie w ramach swobodnej wypowiedzi ocen i sądów nawiązujących do aktualnej sytuacji lub konkretnych działań. Wolność wypowiedzi (wolność słowa) oznacza możliwość swobodnego wyrażania swoich poglądów i myśli przez każdą jednostkę. Wolność słowa gwarantuje art. 14, art. 25, art. 49, art. 53 oraz art. 54 Konstytucji RP. Gwarancja ta wynika z wielu norm rangi ustawowej m.in. prawa prasowego. (...) Zdaniem wnioskodawców, z powodu (...) niejednoznaczności (przepisu art. 256 § 1 k.k. – dop. KB) oraz faktu, że represji karnej poddane mogą być jednostki za wypowiedzanie prawdziwych sądów i ocen, istnieje uzasadniona obawa, że zmieniany przepis jest lub może być wykorzystywany do ograniczania wolności wypowiedzi, zwłaszcza w zakresie krytyki niegodziwych poczynań osób szukających ich usprawiedliwienia w przynależności do grupy narodowej, rasowej, etnicznej, wyznaniowej. Wolność wypowiedzi, w tym wolność do krytyki, stanowi*

*fundament ustroju demokratycznego. Tymczasem ściganie z urzędu i oskarżenie na mocy wymienionego przepisu, wiążące się z interwencją prokuratury i ewentualnym zabezpieczeniem rzeczy, należących do oskarżonego (komputer, telefon komórkowy), nawet, jeżeli zakończy się umorzeniem sprawy lub wyrokiem w zawieszeniu, może być stosowane, jako forma represji i szykany osób o podwyższonej wrażliwości społecznej”.*

## **II. Czy petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji (art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach)?**

Petycja dotyczy zmiany ustawy przez Sejm. Zgodnie z art. 95 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483, ze zm.), określanej dalej „Konstytucja RP”, władzę ustawodawczą w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sejm i Senat. Stosownie zaś do art. 118 ust. 1 Konstytucji RP, inicjatywa ustawodawcza przysługuje m.in. posłom. Artykuł 32 ust. 2 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2012 r., poz. 32, ze zm.), w związku z art. 112 Konstytucji RP, precyzuje z kolei, że poselskie projekty ustaw mogą być wnoszone przez komisje sejmowe lub grupę co najmniej 15 posłów podpisujących projekt.

Uwzględniając powyższe, uznać należy, że petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

## **III. Wymogi formalne (art. 4 ust. 1 i 2 oraz art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach)**

Złożona petycja spełnia wymogi formalne sformułowane w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (Dz.U. z 2017 r., poz. 1123, ze zm.), określanej dalej „ustawa o petycjach”. Zawiera bowiem wszystkie niezbędne elementy petycji, tzn. oznaczenie podmiotu wnoszącego petycję, oznaczenie miejsca zamieszkania podmiotu wnoszącego petycję, oznaczenie adresata petycji oraz oznaczenie przedmiotu petycji.

## **IV. Uwagi dotyczące merytorycznych aspektów przedłożonej petycji**

Przedstawiony w opiniowanej petycji postulat dotyczy zmiany przepisu art. 256 § 1 k.k. poprzez nadanie mu następującej treści: *„Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa, podlega grzywnie, karze*

*ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2*". Wnoszący petycję postuluje zatem zmianę rzeczzonego przepisu poprzez usunięcie zeń sformułowania: „*lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość*".

Analizę wskazanego postulatu rozpocząć należy od przypomnienia pełnej treści przepisu art. 256 § 1 k.k., a jest ona następująca: „*Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2*".

Mając na względzie wskazaną wyżej treść przepisu art. 256 § 1 k.k., uznać należy, że jest to przepis składający się z siedmiu, następujących zdań: 1) „Kto publicznie propaguje faszystowski ustrój państwa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”; 2) „Kto publicznie propaguje inny niż faszystowski totalitarny ustrój państwa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”; 3) „Kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”; 4) „Kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic etnicznych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”; 5) „Kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic rasowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”; 6) „Kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic wyznaniowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”; 7) „Kto publicznie nawołuje do nienawiści ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Wniosek powyższy wynika z faktu posłużenia się przez ustawodawcę w art. 256 § 1 k.k. spójnikami alternatywnymi. Podkreślenia wymaga bowiem, że: „Wariantowe użycie punktów czy liter występuje wtedy, gdy zostały one wyróżnione nie dla przejrzystości tekstu (...), lecz dla skrótości tekstu, gdyż dzięki nim łatwiej wyrazić kilka zdań częściowo o tej samej treści, a częściowo różniących się poszczególnymi

wariantami. Tym samym celom, co zastosowanie punktów i liter, służy również użycie spójników alternatywnych”<sup>1</sup>.

Przepis art. 256 § 1 k.k. uznać należy zatem za przepis wielozdaniowy, co jest o tyle istotne, że: „W przypadku stwierdzenia wielozdaniowości przepisu należy go traktować tak, jakby był agregatem przepisów i stosować odrębną procedurę (procedurę interpretacyjną – dop. KB) dla każdego ze zdań”<sup>2</sup>. Innymi słowy – uznać należy, że w art. 256 § 1 k.k. mamy do czynienia z siedmioma różnymi, odrębnymi od siebie przepisami, z których każdy – dodajmy – jest przepisem zrębowym dla wysłowionych w nich norm: normy sankcjonowanej i normy sankcjonującej.

Uznać można w konsekwencji, że w art. 256 § 1 k.k. określonych zostało siedem różnych typów czynów zabronionych pod groźbą kary, u podstaw których legły poszczególne, wysłowione w art. 256 § 1 k.k. normy sankcjonowane i z których każdy posiada swój własny, specyficzny dla siebie zestaw znamion, na który składają się znamiona określające: 1) podmiot czynu zabronionego; 2) stronę przedmiotową czynu zabronionego; 3) stronę podmiotową czynu zabronionego; 4) przedmiot ochrony.

Typom czynów zabronionych pod groźbą kary określonym w zdaniach o numerach 3-7 wspólne są przy tym następujące cechy<sup>3</sup>: 1) są to powszechne typy czynów zabronionych pod groźbą kary (może się ich dopuścić każdy człowiek; wynika to z posłużenia się przez ustawodawcę w art. 256 § 1 k.k. zaimkiem osobowym „kto”); 2) są to typy czynów zabronionych pod groźbą kary, dla których popełnienia niezbędne jest umyślne zachowanie się sprawcy (są to występki, co do których ustawa nie stanowi, że można się ich dopuścić nieumyślnie); 3) są to typy czynów zabronionych pod groźbą kary, dla których popełnienia niezbędny jest zamiar bezpośredni (sprawca musi chcieć, by jego zachowanie się stanowiło nawoływanie do nienawiści z takiego, a nie innego, powodu i musi chcieć wzbudzenia u innych osób nienawiści z tego właśnie powodu; wynika to ze znaczenia słowa „nawołuje”<sup>4</sup>); 4) są to typy czynów zabronionych pod groźbą kary, dla których popełnienia niezbędne jest działanie sprawcy (trudno wyobrazić sobie nawoływanie kogoś do

---

<sup>1</sup> M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2012, s. 326.

<sup>2</sup> M. Zieliński, Wykładnia, s. 326.

<sup>3</sup> Szczegółową analizę typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w art. 256 § 1 k.k. przeprowadził P. Bachmat w pracy „Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływania do nienawiści (art. 256 § 1 k.k.)”, w: A. Siemaszko (red.), Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2011, s. 672 i n.

<sup>4</sup> <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/nawolywac;5456778.html> [dostęp: 10.03.18].

nienawiści w drodze zaniechania działania określonego rodzaju); 5) są to bezskutkowe (formalne) typy czynów zabronionych pod groźbą kary (nie posłużono się w art. 256 § 1 k.k. żadnym ze sposobów wyrażania przyczynowości w tekście prawnym<sup>5</sup>); 6) są to typy czynów zabronionych pod groźbą kary, których można dopuścić się wyłącznie publicznie; 7) są to typy czynów zabronionych pod groźbą kary, których popełnienie godzi w demokratyczne funkcjonowanie państwa oraz podstawowe prawa i wolności jego obywateli<sup>6</sup>.

Zdaniem Wnoszącego petycję, zaprezentowane wyżej typy czynów zabronionych pod groźbą kary (a w zasadzie przepisy, w których typy te zostały określone) nie pozostają w zgodzie z zasadą określoności przepisów prawa karnego (wysłowioną – według Wnoszącego petycję – w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP), a to z uwagi na fakt, że – jak wskazuje Wnoszący petycję – „adresat normy prawno-karnej nie jest w stanie zrekonstruować, na jego postawie (na podstawie przepisu art. 256 § 1 k.k. – dop. KB), zasadniczych znamion czynu zabronionego”.

Odnosząc się do powyższego argumentu, wskazać należy, że rację ma – rzecz jasna – Wnoszący petycję, twierdząc, że z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym: *„Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego”*, ale również (choć nie wskazuje na to Wnoszący petycję) z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym: *„Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób”*, oraz z art. 1 § 1 k.k., zgodnie z którym: *„Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”*, wynikają dla ustawodawcy pewne obowiązki; obowiązki związane m.in. z zasadą nullum crimen sine lege, którą to

---

<sup>5</sup> Zob. R. Sarkowicz, Wyrażanie przyczynowości w tekście prawnym (na przykładzie kodeksu karnego z 1969 r.), Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1989, nr 37, s. 44 i n.

<sup>6</sup> Por. J. Piórkowska-Flieger, Komentarz do art. 256 k.k., w: T. Bojarski (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. VII. LEX, 2016, teza 2.

zasadę podzielić możemy na trzy kolejne zasady: 1) nullum crimen sine lege scripta; 2) nullum crimen sine lege certa; i 3) nullum crimen sine lege stricta<sup>7</sup>.

Stwierdzić należy jednak, że – wbrew twierdzeniom Wnoszącego petycję – w kontekście analizowanych w niniejszej opinii typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w przepisach art. 256 § 1 zd. 3-7 k.k. wszystkie wskazane wyżej zasady zostały przez ustawodawcę (w odpowiednim stopniu) zrealizowane (w zasadzie chodzi tu tylko o dwie pierwsze zasady, ostatnia dotyczy bowiem problematyki stosowania przepisów prawnych).

Podkreślenia wymaga bowiem – po pierwsze – że z przepisów art. 256 § 1 zd. 3-7 k.k. z łatwością możemy wyinterpretować wszystkie elementy syntaktyczne wysłowionych w tych przepisach prawnych norm sankcjonowanych. I tak: 1) adresatów norm wyinterpretować możemy z zaimków osobowych „kto”; 2) okoliczności wyinterpretować możemy ze znamion „publicznie”; 3) postaci stron podmiotowych wyinterpretować możemy (a nawet musimy) ze znamion „nawołuje”; 4) operatory normatywne nakazu/zakazu wyinterpretować możemy z czasowników „podlega (karze)”; 5) zakazane zachowania natomiast – ze znamion „nawołuje do nienawiści...”.

Po drugie zaś – nie sposób uznać, że opisy zachowań zabronionych pod groźbą kary (nawoływanie do nienawiści...) przewidziane w przepisach art. 256 § 1 zd. 3-7 k.k. są jakoś szczególnie niejednoznaczne, nieprecyzyjne. Nawoływanie do nienawiści to w końcu nic innego jak tylko wzywianie, zachęcanie, nakłanianie<sup>8</sup> do silnej niechęci, wrogości do kogoś, któremu towarzyszyć musi chęć takiego właśnie zachowania się i chęć wywołania u innych osób tego rodzaju uczuć. Chodzi zatem wyłącznie o takie zachowania, które zarówno z punktu widzenia obiektywnego, jak i z punktu widzenia subiektywnego, są zachowaniami polegającymi na przekonywaniu innych osób do silnej niechęci, wrogości do kogoś i to wyłącznie na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość.

---

<sup>7</sup> I tak: 1) zgodnie z zasadą nullum crimen sine lege scripta źródłem przepisów prawnych określających zabronienie pod groźbą kary zachowania określonego rodzaju musi być akt prawny rangi ustawowej; 2) zgodnie z zasadą nullum crimen sine lege certa opis zachowania zabronionego pod groźbą kary musi być możliwie jednoznaczny (precyzyjny); 3) zgodnie zaś z zasadą nullum crimen sine lege stricta niedopuszczalne jest posługiwanie się w procesie wykładni przepisów prawnych analogią i wykładnią rozszerzającą na niekorzyść sprawcy (zob. Ł. Pohl, Prawo karne. Wykład części ogólnej, Warszawa 2015, s. 27 i n.).

<sup>8</sup> <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/nawolywac;5456778.html> [dostęp: 10.03.18].

Spośród wskazanych wyżej sformułowań poważniejsze wątpliwości budzi w zasadzie wyłącznie sformułowanie „silna (niechęć, wrogość)”. Podkreślenia wymaga jednak, że nie jest to jedyny przypadek, w którym spotkać się możemy z tego rodzaju sformułowaniami, mającymi na celu wyrażenie takiego, a nie innego, natężenia danego czynnika. Wskazać wystarczy przepis art. 148 § 2 pkt 1 k.k., zgodnie z którym: *„Kto zabija człowieka ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”*, przepis art. 148 § 2 pkt 3 k.k., zgodnie z którym: *„Kto zabija człowieka w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”*, czy też przepis art. 148 § 4 k.k., zgodnie z którym: *„Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”*. Nie wspominając już o przepisach, w których ustawodawca wykorzystuje sformułowania: „bezpośredni” (zob. np. art. 160 k.k.), „wiele” (zob. np. art. 163 k.k.), „ciężki”, „znaczny”, „istotny” (zob. np. art. 156 § 1 k.k.), „uporczywy” (zob. np. art. 190a § 1 k.k.) czy „znikomy” (zob. art. 1 § 2 k.k.). Podkreślenia wymaga zresztą, że dla bytu typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w art. 256 § 1 zd. 3-7 k.k. decydujące znaczenie ma tak na prawdę forma wypowiedzi (przekonywanie kogoś do czegoś) oraz jej negatywna zawartość, rozumiana w ten sposób, że przekonujemy kogoś do czegoś niepożądanego (do niechęci, wrogości); samo zaś stwierdzenie, że przekonujemy kogoś do silnej niechęci, wrogości, ma wyłącznie znaczenie trzeciorzędne w tym sensie, że brane jest pod uwagę dopiero w ostatniej kolejności, tzn. wtedy, gdy ustalone zostaną już poprzednie elementy.

Słusznie zatem wskazuje Trybunał Konstytucyjny, że: „niedookreśloność i nieostrość zaskarżonego zwrotu >>nawołuje do nienawiści<< nie osiąga takiego stopnia, który należałoby uznać za niezgodny z zasadą określoności przepisów wyrażoną w art. 42 ust. 1 i art. 2 Konstytucji. Znaczenie zaskarżonego zwrotu >>nawołuje do nienawiści<< może być ustalone przede wszystkim przez odwołanie się do znaczeń, jakie mają występujące w tym zwrocie słowa w ogólnym (powszechnym) języku polskim. Dodatkowo zwrot ten jest doprecyzowany przez kontekst normatywny tworzony przez przepisy kodeksu karnego z 1997 r. Istnieją też gwarancje proceduralne nadania takiego znaczenia zwrotowi >>nawołuje do



nienawiści<<, które będzie zgodne ze standardami konstytucyjnymi i prawnomiędzynarodowymi chroniącymi prawa człowieka. Taką gwarancją jest kontrola instancyjna oraz możliwość podejmowania uchwał wyjaśniających zagadnienia prawne przez Sąd Najwyższy. Konkludując, Trybunał stwierdza, że art. 256 § 1 k.k., w części obejmującej zwrot >>nawołuje do nienawiści<<, jest zgodny z art. 42 ust. 1 i art. 2 Konstytucji<sup>9</sup>.

Oczywiście, można by jeszcze zarzucić ustawodawcy, że nie wymienił w sposób enumeratywny i niebudzący żadnych wątpliwości wszystkich zachowań, którymi wypełnić można znamiona typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w art. 256 § 1 zd. 3-7 k.k. Pamiętać należy jednak o tym, że nie jest to sytuacja nietypowa. Wskazać można szereg przepisów, w których mamy do czynienia z analogiczną sytuacją (dotyczy to w zasadzie większości, jeśli nie wszystkich, przepisów prawnych określających typy czynów zabronionych pod groźbą kary). Dla przykładu: 1) przepis art. 117 § 3 k.k. stanowi (wyłącznie), że: *„Kto publicznie nawołuje do wszczęcia wojny napastniczej lub publicznie pochwała wszczęcie lub prowadzenie takiej wojny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”*; 2) przepis art. 196 k.k. stanowi (wyłącznie), że: *„Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”*; 3) przepis art. 212 § 1 k.k. stanowi (wyłącznie), że: *„Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności”*; 4) przepis art. 255 k.k. stanowi (wyłącznie), że: *„§ 1. Kto publicznie nawołuje do popełnienia występku lub przestępstwa skarbowego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. § 2. Kto publicznie nawołuje do popełnienia zbrodni, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 3. Kto publicznie pochwała popełnienie przestępstwa, podlega grzywnie do 180 stawek dziennych, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”*; 5) przepis art. 257 k.k. stanowi zaś (wyłącznie), że: *„Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności*

---

<sup>9</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 2014 r., SK 65/12, LEX nr 1430364.

*narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.*

We wszystkich tych przypadkach, a przypomnijmy – przypadków tych jest wiele, ustawodawca nie wymienił w sposób enumeratywny i niebudzący żadnych wątpliwości, jakich konkretnie zachowań zakazuje pod groźbą kary. Nie jest to jednak błąd. Podkreślenia wymaga wszakże, że: „Postulat możliwie precyzyjnego ujęcia w tekście prawnym znamion typu czynu zabronionego pod groźbą kary, nazywany często postulatem maksymalnej ich określoności, jest siłą konieczności postulatem idealizacyjnym, co wynika z faktu, że język tekstów prawnych bazuje na polisemicznych terminach języka powszechnego (ogólnego), a więc terminach, którym w języku tym przypisuje się nie jedno, a wiele znaczeń. Trzeba też zdawać sobie sprawę, że osiągnięciu jednoznaczności opisu znamion typu czynu zabronionego pod groźbą kary stoją na przeszkodzie dwa inne, i w tym sensie konkurencyjne, postulaty redagowania tekstu prawnego, mianowicie dążenia do jego komunikatywności (zrozumiałości, jasności) dla jak największej liczby jego adresatów oraz dążenia do możliwie syntetycznej formuły jego ujęcia”<sup>10</sup>.

Przypomnieć należy wreszcie, że w sytuacji, w której dana osoba nie przewiduje, że jej zachowanie się (pojmowane przedmiotowo) może stanowić wzywianie do nienawiści, albo ma co do tego wątpliwości (a o takie właśnie przypadki chodzi chyba Wnoszącemu petycję<sup>11</sup>), ale liczy na to, że w rzeczywistości tak nie jest, albo godzi się na to, że tak właśnie jest, to nie dojdzie do zrealizowania znamion żadnego z typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w art. 256 § 1 k.k. Ustawa nie przewiduje bowiem (słusznie zresztą, byłoby to w końcu *contradictio in adiecto*) ani nieumyślnych wersji nawoływania do nienawiści, ani też nawoływania do nienawiści w zamiarze ewentualnym.

Mając powyższe na względzie, stwierdzić należy, że analizowany wyżej argument Wnoszącego petycję (dotyczący – mówiąc najogólniej – naruszenia w kontekście przepisu art. 256 § 1 k.k. zasady określoności przepisów prawnokarnych) w żadnym wypadku nie zasługuje na uwzględnienie.

---

<sup>10</sup> Ł. Pohl, Prawo, s. 29.

<sup>11</sup> Wnoszący petycję wskazuje wszakże, co następuje: „zdaniem wnioskodawców nadal pozostaje problem przekonania o zgodności z prawem w odniesieniu do wypowiedzianych publicznie prawdziwych opinii w zakresie tematycznym wskazanym w przepisie. Takich wątpliwości obywatel nie powinien mieć”.

Na uwzględnienie nie zasługuje zresztą również kolejny argument Wnoszącego petycję. Otóż, zdaniem Autora petycji: „Przepis w zakresie projektowanym do skreślenia stał się rzeczywistym kagańcem uniemożliwiającym wyrażanie w ramach swobody wypowiedzi ocen i sądów nawiązujących do aktualnej sytuacji lub konkretnych działań. (...) Określenie znamienia >>nawoływanie do nienawiści<< powoduje, iż jej adresat, przeciętny obywatel, obawiając się popełnienia czynu zabronionego czy chociażby skierowania wobec niego postępowania karnego może zaniechać wypowiedzenia swojej opinii o zachowaniu odnoszącym się do osób, organizacji, grup związanych z określoną, narodowością, wyznaniem czy rasą. Nawet, jeśli opinie te są istotne społecznie, stanowią dyskurs teologiczny, historyczny, opis zjawisk socjologicznych czy też służą interesowi lub bezpieczeństwu społecznemu. (...) Przy pomocy przepisu art. 256 § 1 kk wprowadzono, zatem do systemu prawnego karalność za negatywne oceny, opisy zdarzeń, zachowań, także tych, które są prawdziwe, akceptowane przez odbiorców i wywołują pozytywne społecznie skutki. (...) Zdaniem wnioskodawców, z powodu powyższych niejednoznaczności oraz faktu, że represji karnej poddane mogą być jednostki za wypowiedzanie prawdziwych sądów i ocen, istnieje uzasadniona obawa, że zmieniany przepis jest lub może być wykorzystywany do ograniczania wolności wypowiedzi, zwłaszcza w zakresie krytyki niegodziwych poczynań osób szukających ich usprawiedliwienia w przynależności do danej grupy narodowej, rasowej, etnicznej, wyznaniowej. (...) Przepis zamiast stać się ochroną negatywnych zachowań społecznych, stał się przepisem zakazującym rzeczywistych ocen negatywnych zjawisk społecznych, politycznych zachodzących na świecie”.

Podkreślenia wymaga wszakże, że wskazane przez Wnoszącego petycję zachowania, tzn.: 1) wyrażanie ocen i sądów nawiązujących do aktualnej sytuacji lub konkretnych działań, 2) wypowiedzanie opinii o zachowaniu odnoszącym się do osób, organizacji, grup związanych z określoną narodowością, wyznaniem czy rasą (także wtedy, a być może – zwłaszcza wtedy, gdy opinie te są istotne społecznie, stanowią dyskurs teologiczny, historyczny, opis zjawisk socjologicznych czy też służą interesowi lub bezpieczeństwu społecznemu), 3) wypowiedzanie negatywnych ocen, opisów zdarzeń, zachowań (także tych, a być może zwłaszcza tych – które są prawdziwe, akceptowane przez odbiorców i wywołują pozytywne społecznie skutki), 4) wypowiedzanie prawdziwych sądów i ocen, nie są zakazane przez ustawodawcę na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu karnego, konkretniej zaś – na gruncie

aktualnie obowiązującego przepisu art. 256 § 1 k.k.; rzeczony przepis w ogóle tych zachowań nie dotyczy. Jak już bowiem wcześniej wskazano, dla zrealizowania znamion typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w art. 256 § 1 k.k. niezbędne są takie zachowania, które zarówno z punktu widzenia obiektywnego, jak i z punktu widzenia subiektywnego, są zachowaniami polegającymi na przekonywaniu innych osób do silnej niechęci, wrogości do kogoś i to wyłącznie na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość. Tymczasem, we wskazanych wyżej przypadkach nie sposób byłoby mówić (chyba) o tego rodzaju zachowaniach.

Jeżeli więc wypowiedź danej osoby nie będzie miała (obiektywnie lub subiektywnie) charakteru przekonywania innych osób do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, to nie będzie ona (wypowiadająca się osoba) musiała obawiać się żadnych reperkusji o charakterze prawnokarnym (związanych, rzecz jasna, z art. 256 § 1 k.k.)<sup>12</sup>. Jej ewentualne wątpliwości co do faktu, że tak właśnie jest, nie mogą stanowić przy tym (same w sobie) argumentu przemawiającego przeciwko istnieniu analizowanej regulacji w jej aktualnym kształcie. Wskazują one – co najwyżej – na potrzebę należytej edukacji prawnej społeczeństwa.

Podobnie zresztą nie mogą stanowić (same w sobie) argumentu przemawiającego przeciwko istnieniu analizowanej regulacji w jej aktualnym kształcie ewentualne wątpliwości wynikające z braku zaufania jednostki do organów ścigania a dotyczące ryzyka wykorzystywania analizowanego przepisu (przepisu art. 256 § 1 k.k.) do ograniczania wolności wypowiedzi.

Wskazane wyżej wątpliwości musiałyby zostać podparte – co najmniej – stwierdzeniem naruszenia przez ustawodawcę w kontekście przepisu art. 256 § 1 k.k. zasady *nullum crimen sine lege certa*. Jak już jednak wcześniej wskazano, o tego rodzaju naruszeniu w analizowanym tutaj przypadku mówić nie sposób.

Kończąc już, warto wspomnieć, że rację ma A. Marek, wskazując, że: „Przepis art. 256 § 1 realizuje zobowiązania wynikające z licznych dokumentów międzynarodowych, w szczególności z art. 20 ust. 2 Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ, wymagającego od sygnatariuszy, aby popieranie nienawiści

---

<sup>12</sup> Por. P. Bachmat, *Przestępstwo*, s. 706.

narodowej, rasowej lub wyznaniowej, stanowiące podżeganie do dyskryminacji, wrogości lub gwałtu, było ustawowo zakazane pod groźbą kary”<sup>13</sup>.

## V. Podsumowanie

Złożona petycja spełnia wymogi formalne sformułowane w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach. Zawiera bowiem wszystkie niezbędne elementy petycji, tzn. oznaczenie podmiotu wnoszącego petycję, oznaczenie miejsca zamieszkania podmiotu wnoszącego petycję, oznaczenie adresata petycji oraz oznaczenie przedmiotu petycji.

W warstwie merytorycznej petycję uznać należy za niezasadną. Wskazać należy mianowicie, co następuje:

- wbrew twierdzeniom Wnoszącego petycję, w kontekście typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w przepisach art. 256 § 1 zd. 3-7 k.k. zrealizowane zostały przez ustawodawcę (w odpowiednim stopniu) zasady nullum crimen sine lege scripta i nullum crimen sine lege certa; przypomnijmy, że chodzi tu o przepisy, w myśl których: 1) „Kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (art. 256 § 1 zd. 3 k.k.); 2) „Kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic etnicznych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (art. 256 § 1 zd. 4 k.k.); „Kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic rasowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (art. 256 § 1 zd. 5 k.k.); „Kto publicznie nawołuje do nienawiści na tle różnic wyznaniowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (art. 256 § 1 zd. 6 k.k.); „Kto publicznie nawołuje do nienawiści ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (art. 256 § 1 zd. 7 k.k.);
- wskazane przez Wnoszącego petycję zachowania, tzn.: 1) wyrażanie ocen i sądów nawiązujących do aktualnej sytuacji lub konkretnych działań, 2) wypowiedanie opinii o zachowaniu odnoszącym się do osób, organizacji, grup związanych z określoną narodowością, wyznaniem czy rasą (także

---

<sup>13</sup> A. Marek, Komentarz do art. 256 k.k., w: A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, wyd. V. LEX, 2010, teza 1.

wtedy, a być może – zwłaszcza wtedy, gdy opinie te są istotne społecznie, stanowią dyskurs teologiczny, historyczny, opis zjawisk socjologicznych czy też służą interesowi lub bezpieczeństwu społecznemu), 3) wypowiedanie negatywnych ocen, opisów zdarzeń, zachowań (także tych, a być może zwłaszcza tych – które są prawdziwe, akceptowane przez odbiorców i wywołują pozytywne społecznie skutki); 4) wypowiedanie prawdziwych sądów i ocen, nie są – wbrew twierdzeniom Wnoszącego petycję – zakazane przez ustawodawcę na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu karnego, konkretniej zaś – na gruncie aktualnie obowiązującego przepisu art. 256 § 1 k.k.; rzeczony przepis w ogóle tych zachowań nie dotyczy;

- nie ma, wobec powyższego, potrzeby dokonywania w art. 256 § 1 k.k. zmian zmierzających do usunięcia zeń sformułowania: „*lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość*”.

## **Streszczenie**

1. Złożona petycja spełnia wymogi formalne sformułowane w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach.
2. W warstwie merytorycznej petycję uznać należy za niezasadną. Wskazać należy mianowicie, co następuje:
  - wbrew twierdzeniom Wnoszącego petycję, w kontekście typów czynów zabronionych pod groźbą kary określonych w przepisach art. 256 § 1 zd. 3-7 k.k. zrealizowane zostały przez ustawodawcę (w odpowiednim stopniu) zasady nullum crimen sine lege scripta i nullum crimen sine lege certa;
  - wskazane przez Wnoszącego petycję zachowania (m.in. wyrażanie ocen i sądów nawiązujących do aktualnej sytuacji lub konkretnych działań) nie są zakazane na gruncie aktualnie obowiązującego przepisu art. 256 § 1 k.k.; rzeczony przepis w ogóle tych zachowań nie dotyczy;
  - nie ma, wobec powyższego, potrzeby dokonywania w art. 256 § 1 k.k. zmian zmierzających do usunięcia zeń sformułowania: „*lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość*”.